Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 4.08.2010 www.osw.waw.pl

Federacja Rosyjska: Nasilają się tarcia na tle etnicznym

W nocy z 24 na 25 lipca w letnim obozie dla młodzieży w Kraju Krasnodarskim doszło do masowej bójki między wypoczywającą tam czeczeńską młodzieżą a rosyjskimi wychowawcami i mieszkańcami. Konflikt odbił się szerokim echem w mediach. Wskazywano na zasadność opracowania „kodeksu postępowania" dla mieszkańców Kaukazu. Wywołało to gniewną reakcję władz w Czeczenii, pokazującą skalę frustracji nastrojami antykaukaskimi w Rosji.

Bójka w obozie „Don", niedaleko położonego nad Morzem Czarnym kurortu Tuapse, w której brało udział po kilkaset osób z każdej strony, to już kolejny taki konflikt z udziałem czeczeńskiej młodzieży wyjeżdżającej na letnie obozy (do podobnych bijatyk dochodziło m.in. na terenie Kabardyno-Bałkarii). Wywołał on burzliwą dyskusję w mediach, w których podawano różne wersje konfliktu i oceny zachowania przybyszy z Kaukazu. Przedstawiciele władz (m.in. zastępca prezydenckiego przedstawiciela w okręgu północnokaukaskim Władimir Szwiecow) po raz kolejny zgłosili propozycję opracowania specjalnego „kodeksu postępowania" dla przedstawicieli narodów Kaukazu, przybywających do innych regionów.

Pomysły te spotkały się z ostrą reakcją czeczeńskich władz. Prezydent republiki Ramzan Kadyrow wygłosił ostre oświadczenie, w którym oskarżył pomysłodawców „kodeksów" o nieznajomość regionu i podejmowanie pochopnych decyzji, które „w przeszłości prowadziły do tragicznych wydarzeń na Kaukazie, setek tysięcy ofiar, zburzenia miast i zniszczenia przemysłu". Kadyrow wyszedł z propozycją stworzenia kodeksu postępowania dla „tych, którzy codziennie z bronią ganiają za przybyszami z Kaukazu i Azji, mordując ich z powodu koloru skóry".

Powtarzające się przypadki takich konfliktów oraz ostra reakcja władz Czeczenii ilustrują rosnącą na Kaukazie frustrację z powodu panujących w Rosji nastrojów antykaukaskich i antyimigranckich. <JR>